

Wielka mowa min. Hoare w Izbie Gmin Wytyczne angielskiej polityki zagranicznej Nawrót do Stresy i rezygnacji z poparcia Abisynji

LONDYN, 11. 7. (PAT). Minister spraw zagranicznych Hoare wygłosił dziś w Izbie Gmin pierwszą oficjalną deklarację o polityce zagranicznej W. Brytanji. Sala posiedzeń Izby była szczególnie wypełniona. Na galerji obecny był prawie cały korpus dyplomatyczny.

UGODA Z NIEMCAMI

Jako pierwsze zagadnienie, Hoare omówił sprawę niemiecko-brytyjskiego układu morskiego i podkreślił naciskiem, że W. Brytanja nie mogłaby podpisać porozumienia, które nie byłoby również pożyteczne dla innych mocarstw morskich. Porozumienie morskie z Niemcami dało możliwość usunięcia wysięgu w zbrojeniach morskich. Skutkiem porozumienia była deklaracja Niemiec, w której zobowiązuje się ograniczyć użycie łodzi podwodnych przeciwko marynarce handlowej. Porozumienie zapewnia Francji stałą przewagę nad flotą niemiecką w wysokości 43 proc. w porównaniu ze stanem przedwojennym, który był o 30 proc. niższy, niż flota niemiecka. Każdy rząd winien z istniejącej sytuacji wyciągnąć najlepsze korzyści, taka jest droga realizmu.

Przechodząc do sprawy paktu lotniczego Hoare podkreślił, że W. Brytanja pragnie zawrzeć pakt lotniczy oparty na ograniczeniu sił lotniczych. Konieczne jest, aby 5 mocarstw w tem Francja i Niemcy nań się zgodziły. Hoare przyznaje, że założenie zasadnicze, iż pakt jest jedną nierozdzielalną całością i że jedna część tej całości nie może być wyodrębniona od innych jest słuszne.

APEL DO NIEMIEC

W sprawie organizacji pokoju Hoare zadeklarował się jako zwolennik paktów nieagresji na wschodzie i w środkowej Europie. Kanclerz Niemiec oświadczył gotowość rządu niemieckiego w zasadzie do zawarcia paktów o nieagresji z pojedynczymi sąsiadami i uzupelnienia ich postanowieniami, mającymi na celu izolowanie walczyjących i zlokalizowanie wojny. Rząd francuski notyfikował rządowi niemieckiemu, że przyjmuje pro pozycję niemiecką, jako bazę dla rokowań. Pakt nadnaddunajski jest również stale aktualny. Cały świat i Wielka Brytanja ogarnął niepokój wskutek zbrodni i innych zjawisk w Niemczech, mimo to przyjęliśmy słowa kanclerza za dobrą monetę i daliśmy tego praktyczne dowody przez zawarcie z nim układu morskiego. Niech

więc obecnie kanclerz Niemiec uczyni następny niezbędny krok naprzód i pomoże rokowaniom o pakt wschodni i nadnaddunajski dając w ten sposób impuls dla zawarcia paktu lotniczego, który chce podpisać.

NIEPODLEGŁOŚĆ AUSTRII

Przechodząc następnie do sprawy Austrii Hoare podkreślił, że Austria zajmuje strategicznie i gospodarczo stanowisko kluczowe w Europie i jakakolwiek zmiana w jej statucie podważyłaby fundamenty pokoju europejskiego.

Hoare podkreśla wierność W. Brytanji dla Ligi Narodów.

SPRAWA ABISYŃSKA

W. Brytanja przejawia głębokie zainteresowanie dla sprawy abisyńskiej. Podejrzenia, jakoby W. Brytanja miała na myśli swe własne interesy kolonialne są pozbawione wszelkich podstaw. Uznajemy konieczność włoskiej ekspansji, uznajemy słusność niektórych z zarzutów uczynionych przeciwko rządowi Abisynji, ale czy konieczność ekspansji i zarzuty przeciwko Abisynji są dostatecznym powodem dla wszczęcia wojny? Nie mamy zamiaru porzucić jakiegokolwiek sposobu dla zapobieżenia takiemu nieszczytnemu albo przez procedurę, wynikającą z traktatu z roku 1906, albo przez Ligę Narodów.

Hoare podkreślił, że od lat 30 Francja jest bliskim państwem W. Brytanji i będą razem współpracować w przyszłości.

Hoare wyraził zadowolenie, że stosunki polityczne i handlowe z Sowietami są lepsze obecnie, niżeli kiedykolwiek.

W stosunku do Japonii Hoare podkreślił niepokój z jakim przyjęto w Anglii niepokojące wiadomości o sytuacji w Chinach północnych, poza tem jednak minister brytyjski znalazł dla Japonji słowa bardzo życzliwe, również wobec Chin Hoare podkreślił życzliwość W. Brytanji która wykazała się w podniesieniu poselstwa do godności ambasady oraz w wysłaniu do Chin brytyjskiej misji ekonomicznej.

Ustęp mowy min. Hoare o Abisynji jest bardzo znamienity. Dowodzi on znacznej zmiany stanowiska W. Brytanji na rzecz Włoch. Hoare nie znalazł ani jednego słowa w obronie Abisynji.

Po przemówieniu min. Hoare zabierali głos w dyskusji: sir Herbert Samuel, Winston Churchill, Lloyd George i sir Austin Chamberlain.

berlaine, ostro krytykując politykę rządu.

Na zakończenie dyskusji min. Eden, broniąc układu morskiego brytyjsko - niemieckiego oświadczył: Rząd brytyjski w drodze dyplomatycznej prowadzi z zainteresowaniem mocarstwami rokowania o pakte lotniczym zachodnim i o jego stosunku do paktu wschodniego i dunajskiego. Co się tyczy Abisynji Eden odpycha argument, jakoby rząd brytyjski interwenjował w zatargu, który go nie dotyczy i oświadcza, że W. Brytanja opierając swą politykę na Lidze Narodów jest zainteresowana we wszystkim, co może zagrozić pokojowi.

Wniosek Labour Party o skreślenie części pozycji z budżetu Ministerstwa Spraw Zagranicznych odrzucono większością 236 przeciw 40 głosom i na tem obrady Izby odcrozono.

Opinia europejska o nowym zwrocie w polityce Anglii

Opinia angielska

LONDYN, 12. 7. (ATE.). Dziśszego „Daily Herald” omawia mowę ministra Spraw Zagranicznych sir Samuela Hoare, a w w szczególności ustęp, dotyczący stosunków włosko - abisyńskich. Dziennik podkreśla, że jakkolwiek prawdą jest, że Anglia nie mogła sama bronić prestiżu Ligi Narodów, to jednak rząd angielski zrobił za mało dla sklonienia innych państw do wzięcia udziału w kolektywnej organizacji bezpieczeństwa.

„Morning Post” zaznacza, że byłoby nierozsądne stawiać ministrowi Hoare zarzuty z powodu chaotycznej sytuacji międzynarodowej i zaostrzenia konfliktu włosko - abisyńskiego. Dziennik podkreśla z zadowoleniem deklarację ministra o niemożności zastosowania bojkotu gospodarczego wobec Włoch, lecz uważa, że obrona układu morskiego z Niemcami nie wypadła szczęśliwie. „Morning Post” stwierdza również, że złudzenia co do skuteczności paktów kolektywnych rozwiewają się coraz bardziej. Polityka angielska winna zmierzać do umacniania dotychczasowych przyjaźni i do liczenia tylko na swe własne siły.

Przyjęcie we Francji

Mowa ministra Hoare'a została naogół przyjęta przychylnie przez prasę francuską.

„Petit Parisien” stwierdza, że z mowy sir Samuela Hoare wynika jasno, że Anglia powraca do deklaracji londyńskiej z dnia 3

Spływający lodowice

Grozi straszliwa powódź

LONDYN, 12. 7. (ATE). Z Kalkuty donoszą: Władze miasta Sadiya zawiadomiły naczelnictwo okręgu, obejmującego dolinę rzeki Bramaputra, że jeden z lodowców na południowym zboczu gór Himalajskich posuwa się w kierunku koryta rzeki. Lodowiec ten

Brudy sportu bokserskiego publicznie prane w Sądzie

Z Francji przyjechał syn emigrantów, bokser Jutkowiak, noszący pseudonim sportowy Pol-Jut, i odstąpił się pod opiekę trenera klubu „Skoda”, Tadeusza Kwiatkowskiego. W związku z tem w wydawnictwach Prasy Polskiej ukazały się artykuły, zarzucające trenerowi Kwiatkowskiemu poniżanie i udręki boksera, karmienie go jadłem, jakiegoby świnie nie chciały tknąć, wypędzanie go na noc na balkon, zmuszanie go do ciężkich robót na rzecz trenera i obojętne go do gotówki.

Kwalifikacje trenera Kwiatkowskiego zostały oczywiście mocno podważone treścią artykułu, bowiem zarzucono mu, że uczy pupilów pięć wódek i rozmawia z dziewczynkami, wywierając na nich wpływ demoralizujący i zgubny, i o ile propaganda wódki może być mile widziana przez monopol spirytusowy, to nie może być tolerowana przez miliońników boks. Gdy po tego rodzaju artykułach Kwiatkowski stracił

posadę, wystąpił do sądu ze skargą o zniesławienie, obraze godności osobistej i pomówienie o niske czyny.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym rozpatrywany był ten proces, w którym oskarżony jest p. Erdman, kierownik działu sportowego.

Według wyjaśnień Kwiatkowskiego, Jutkowiak przez pewien czas mieszkał w jego domu i zabierał garderobę oraz rower. Wówczas matka Kwiatkowskiego złożyła zameldowanie w policji, boksera zatrzymano i rzeczy odebrano. Dalsze dochodzenia na tle tej samowoli zostały jednak umorzone.

Zdaniem Kwiatkowskiego, ten wy-

walnie incydent dał broń w rękę zwalczającemu go dziennikarzowi. Natomiast oskarżony za pośrednictwem swego adwokata, Fogla, powołał świadków na dowód, że Jutkowiak zabierając ubranie i bieliznę chciał zrewanżować się Kwiatkowskiemu, za wyzykiwanie go.

Proces odsłaniający nieciekawe kulisy stosunków wśród bokserów, toczył się do późnego wieczora.

Rozprawa sportowców uległa jednak odroczeniu, bowiem okazało się, że liczba przybyłych świadków jest niewystarczająca do rozpatrzenia całokształtu sprawy.

Czy i ile pobrał p. Pączek z kasy miasta Lublina

W „Gazecie Warszawskiej” o posle sanacyjnym Pączku, b. prezydencie m. Lublina, napisano, że ukradł 12 tys. zł. W dwa dni później ukazało się sprostowanie, że zasłał omyłką zecera i p. Pączek nie ukradł, lecz pobrał tę sumę.

P. Pączek wniósł skargę do sądu o zniesławienie. Redakcja „Gazety Warszawskiej” zaoferowała dowód prawdy na ile postawionych zarzutów. W aktach sprawy znalazły się ciekawe listy, dotyczące działalności p. Pączka w 1928 roku, mianowicie nie rozliczył się on z sumy 8325 zł., która poszła na poparcie finansowe pism: „Przełom”, „Ziemia Lubelska” oraz Frakcji Rewolucyjnej PPS. Kwota 8.325 zł. od 1928 r. po dziś dzień zapisana jest nadal na rachunek p. Pączka, jako prywatne zadłużenie.

Wprawdzie p. Pączek utrzymuje, że suma ze względów technicznych-finaasowych nie mogła być przeksięgowana i złożył odpowiednio rozliczenie komisarzowi m. Lublina, jednak pełną wyrazistość mają listy, pisane przez samego oskarżyciela.

W jednym z nich na samym wstępie do zarządu m. Lublina pi-

wsze w związku z żądaniem zaleźnienia wiszącej sumy:

„Przedewszystkiem zastrzec się muszę przeciwko wszelkim pogroźkom”. Dalej wyjaśnia, że nie jako Pączek, ale jako prezydent Lublina całą sumę użył na subsydja o charakterze społecznym i niektóre osoby czyniły bardzo silny nacisk, że jeszcze jest za mało bojny.

„Nie przeczę, że sprawa wymaga formalnego załatwienia—konieczny swój list p. Pączek — ale nie mógłbym przyjąć zarzutu, że niedociągnięcia formalne powstały z mojej winy”.

Na dowód wydatków p. Pączek złożył odpowiednie kwity, jednak komisarz odesłał mu je spowrotem, stwierdzając, że nie mógł tej sprawy załatwić spowodu braku kredytów na ten cel.

W tym stanie rzeczy sprawa „Gazety Warszawskiej” znalazła się wczoraj przed sądem. Oskarżenie popierał adw. Dreszer, bronił adw. Debski.

Proces p. Pączka z „Gazetą Warszawską” został umorzony wobec cofnięcia zarzutów i uznania przez stronę przeciwną tego aktu za wystarczającą satysfakcję.

Urzędnik pobity przez żydów na ulicy w Wilnie

W Wilnie późną nocą urzędnik Hipoteki, Witold Gurlan, został potracony przez dwóch kupców żydowskich, powracających z zabawy w kabarecie „Palais de dancé”.

Na uwagę, że tylko żydzi tak postąpili, kupcy odrzekli butnie: „A jak my to co?”.

W toku dalszego zajścia Gurlan został pobity do krwi kluciami i lekarz pogotowia, wezwany na miejsce wypadku, stwierdził u urzędnika złamanie kości ciemieniowej oraz wylew krwi do mózgu. Skutki pobicia były fatalne, bowiem urzędnik utracił władzę w lewej ręce.

Do odpowiedzialności karnej pociągnięto Gerca Machleja i Wiktora Chelema. Początkowo sąd skazał pierwszego na rok aresztu, a drugiego uniewinnił, jednak prokurator uznając, że obaj swym wzrostem, tuszą i siłą przeważali nad chuderlawym urzędnikiem, a na rozprawie wykazali popędlliwość akcentując swem zachowaniem się „przynależność do grupy wybrańców, lekceważących wszystkich innych”, zażądał podwyższenia wyroku. Sąd Apelacyjny skazał więc obu żydów po roku więzienia, a ci odwołali się do Sądu Najwyższego.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 12 lipca

Dewizy: Belgia 80,25; Holandia 360,15; Londyn 26,21; Nowy Jork 5,28 i siedem osmych; Nowy Jork (kabel) 5,29; Paryż 34,98; Praga 22,08; Szwajcaria 173,15; Sztokholm 135,20; Włochy 43,60; Berlin 212,90. Jorty dewizami małe, tendencja dla lewej niejednołata. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5,26,35, rubel złoty 4,70 i pół, dolar loty 0,06, rubel srebrny 1,83, 100 ko piejek w bilonie rosyjskim 0,84, gram czystego złota 5,9244. W obrotach przyw. marki niem. (banknoty) 179,25. W obrotach przyw. funty ang. (banknoty) 26,22.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. budowlana 43,00—43,25; 7 proc. poz. stabilizacyjna 66 i pięć osmych — 66 i siedem osmych, (odcinki po 500 dol.) 67,00 (w proc.); 4 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 52,40; 5 proc. konwersyjna 67,50 — 68,00 — 67,75; 6 proc. poz. dolarowa 83,13 — 83,25 (w proc.); 8 proc. L. Z. i oblig. Banku gosp. kraj. po 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Banku Gosp. Kraj. po 83,25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25; 8 proc. L. Z. budowlane Banku Gosp. Kraj. 93,00; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funtowe 95,00 (w proc.); 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 48,75; 4 proc. L. Z. ziemskie 45,00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 59,50 — 60,00 — 59,50; 5 proc. L. Z. Lublina 53,50; 5 proc. L. Z. Kalisza (1933 r.) 47,50—48,00.

Akcje: Bank Polski 90,50, Węgry 11,75; Starachowice 34,50 — 35,00, Haberbusch 36,50. Dla pożyczek państw. tendencja mocniejsza, dla listów zastawnych i akcji niejednołata. W obrotach przyw. pożyczki dolarowe: 8 proc. poz. dol. z r. 1925 (Dillonowskie) 95,00, 7 proc. poz. słaska 75,25.

Warszawska GIEŁDA ZBOŻOWA

Na dzisiejszym zebraniu warszawskiej giełdy zbożowo - towarowej ogólny obrót wyniósł 537 ton, w tem żyta 103 tony. Notowano za 100 kg. paritet wagon - Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych: pszenica jara czerwona skłista 16,50 — 17, pszenica jednolita 16,50 — 17, pszenica zbierana 16 — 16,50, żyto i stand. 12,50 — 12,75, żyto II 12,25 — 12,50, owies I st. 16,25 — 16,75, owies II 15,75 — 16,25, owies III 15,50 — 15,75, jęczmień gat. 3-ci 15,25 — 15,75, jęczmień gat. 4-ty 14,75 — 15,25, groch polny 23 — 25, Victoria 37 — 40, mka pszena gat. I-A 31 — 34, I-B 28 — 31, I-C 26 — 28, I-D 24 — 26, I-E 22 — 24, II-B 20 — 22, II-D 19 — 20, II-F 18 — 19, II-G 17 — 18, III-A 12 — 13, mka żytnia gat. I-szy do 55 proc. 21 — 22, g. I-szy do 65 proc. 20 — 21, II gat. 15,50 — 16,50, razwa 16 — 17, „poślednia” 12,50 — 13,50.

Incydenty włosko-abisyńskie Dalsze zaostrenie stosunków

RZYM, 11. 7. — Otrzymało tu wiadomość, że obległszy soboty konsul włoski w Harrar, który udawał się samochodem do Diredaui, został napadnięty przez żołnierzy abisyńskich, którzy obrzucili go obelgami i usiłowali zatrzymać samochód. Tego samego dnia popołudniu wydarzył się w Harrarze nowy incydent. Jeden z ludzi ze straży konsulat włoskiego został napadnięty przez 200 Abisyńczyków i po-

turbowany. Wśród napastników znajdował się jeden żołnierz w mundurze, oraz jeden policjant. Pośel włoski w Addis Abebie już protestował wobec rządu abisyńskiego z związku z temi incydentami.

Prasa rzymska nadaje tym incydentom szerszy rozmiar, uważając je za jeszcze jeden dowód agresywnego stosunku Abisynji względem Włoch.

Zabił żonę i 4-ro dzieci Straszny dramat rodzinny w Belgji

PARYŻ, 11. 7. (ATE). Z Brukseli donoszą: W jednej z miejscowości w pobliżu stolicy rozegrał się straszny dramat rodzinny.

Upały w Ameryce 24 osoby zmarły od udaru

NOWY JORK, 11. 7. (ATE). W stanach Missouri, Oklahoma i Texas zanotowano falę upałów. Termometr wskazywał średnio 40

stopni powyżej zera. Według dotychczasowych doniesień 24 osoby zmarły wskutek porażenia słonecznego.

O pracę dla górników ze zniszczonej kopalni Reden

SOSNOWIEC, 11. 7. (PAT). — Sytuacja na kopalni „Reden” została już całkowicie opanowana. Dziś zakończono prace przy dekontowaniu ostatniego szachu wyciągowego. W dniu dzisiejszym przybyła do Zagłębia specjalna delegacja ministerjalna, celem omówienia sprawy zatrudnienia zredukowanych robotników na kopalni „Reden”. Konferencję przewodniczył starosta Boxa. Na konferencji tej

przedstawiciele dyrekcji kopalni „Reden” oświadczyli, że 400 górników zostanie przyjętych już w miesiącu lipcu i sierpniu do pracy na kopalni „Reden”, należącej również do towarzystwa franco-polskiego. Reszta robotników t. j. 240 przyjęci będą w miarę możliwości do pracy w „Hucie Bankowej” w Dąbrowie. Jutro odbędzie się jeszcze jedna konferencja w tej sprawie.

Dwa pożary od piorunów Skutki wczorajszej burzy

W czasie wczorajszej burzy, która przeszła nad powiatem warszawskim i radzyńskim, piorun uderzył w zagrodę Stanisława Jakubowskiego we wsi Mrówce-

wo. Zagroda spłonęła.

Pod Radzyminem uderzył piorun w dom Czesława Kufła. Wskutek uderzenia pioruna powstał pożar, który strawił cały dom.

Polityczny pojedynek w Londynie na tle sprawy abisyńskiej

LONDYN, 12. 7. (PAT). — Niejaki Dickinson wyzwał na pojedynek kapitana włoskiego Paneliego, który poczuł się dotknięty wystąpieniem w Izbie Gmin posła Labour Party, majora Atlee. Wyzywany na pojedynek przez Paneliego major Atlee odmówił udziału w sąsiednim pojedyńku, że zażyczył sobie wycofania się z polityki.

Fabryki angielskie

Dostarczą broni Abisynji

LONDYN, 12. 7. (ATE). W związku z podaną przez wczorajszą prasę wieść o wiadomości o wydaniu rzekomo przez rząd angielski zakazie wywozu broni i amunicji do Abisynji oświadcza niektóre dzienniki dzisiejsze, że wiadomość ta nie jest prawdziwą. Po 12-stomiesięcznej przerwie otrzymały angielskie fabryki broni i amunicji nowe zamówienia od rządu abisyńskiego. Zamówienia te będą niezwłocznie wykonane.

„Daily Telegraph” oświadcza, iż niema żadnym podstaw do przypuszczenia, że rząd angielski odmówi zezwolenia na wywóz zamówionej broni i amunicji.

Czy zaprenumerowałeś już
ABC
Nowiny Codzienne?